BIEŁARUSKAJE STUDENCKAJE ZHURTAVAŃNIE

Vučysia, pracuj i zmahajsia...

STUDENCKIJA VIESTKI

ŹMIEST

Nr 2 śniezań 1945.

Z Kaladoju — za miažoju!

Redakcyjnaja Kalehija "Studenckich Viestak" sardečna vitaje z Kaladnymi Śviatami ŭsio biełaruskaje hramadztva na čužynie, u pryvatnaści-ż našaje studenctva, składajučy hetaj darohaj ščyryja pažadanni ščaścia na Novy 1946-ty Hod.

— " —

Zalatajučy dumkami na radzimuju staronku, da našych rodnych i blizkich, my šlem z cužyny našy kaladnyja pryvitanni Biełaruskamu Narodu, vyražajucy hetym našu nieparyvalnuju z jim suviaź, dy silnuju volu i vieru ŭ naš pavarot i zlučeńnie z jim na ŭłonni volnaje, demakratyčnaje Baćkaŭščyny.

— " —

KALADNAJA NOČKA.

...Kaladnaja nočka...Ziamla zahubiłaś
U bieli śniahovych zarnic...
Riajańnie zvanočka ŭ dali zastyła,
Na'tviecier zacich, nia šumić...

I bor, što dzień cełý vichryŭsia razdolna
Pušystym śniahovym daždžom,
Zamoŭk, chvoji šepčucca cicha, pavolna,
Strasajučy srebra na doł...

...Voś pieršaja zorka, by siejbit nadziejaŭ
Na novyja, lepšyjadni,
Tak vietła, tak radasna ŭ niebie jaśnieje...
...U voknach zardziliś ahni...

Kaladnaja nočka dałońniu prykryła
Ŭsie kryŭdy i ślozy ziamli,—
I hetak na sercy niejk jasna i miła—
...A zorka mihcić u hary...

H. B.

ŚVIATOČNYJA DUMKI NA PAROZIE 2-ch

Hadoŭ

I znoŭ adnyja Kalady! U jak-ža druhich abstavinach śviatkujem my jich siańnia, čym u minułym hodzie. Ziamla nia stohnie bolej ad razryvaŭ snaradaŭ i ad vybuchaŭ bombaŭ. Vajna skončyła svoj šaleny taniec śmierci. Nia idzie bolš baćka suproć syna, brat suproć brata. Siańnia padali jany sabie pa-bracku tak niadaŭna jašče zacisnutyja ruki -- jany iznoŭ pryjacieli. Nad śvietam zapała adna z tysiačnych nočaŭ -- Kaladnaja nočka. Jak nie-padobna jana da druhich -- noč, jakaja svajoj mahutnaju vymovaj hlušyć usiakuju nianaviść, kali vočy mimavoli nabirajuć łahodnaha pozirku, kali na vusny napłyvajuć słovy lubovi i łaski; a ruki chočuć splaścisia z rukami druhoha čałavieka-brata, noč, jakaja atulić śviet ščaślivym snom spakoju, budzie rvać bolem našy sercy...

Kalady -- śviata, jakoje ŭzbudžaje ŭ dušy samyja miłyja ŭspaminy dziectva, kali ŭ ciopłym kutočku rodnaje chaty iskryłasia i źziala jalinka -- symbal žyćcia, a ŭsia siamja radavałasia, što u zdaroŭji i zhodzie dačakałasia hetaje chviliny. Ale ciomnyja jak saža chmary nasunulisia na našuju staronku, zavyŭ vichor suśvietnaje zaviruchi, nabliziŭsia hrymot i ŭdaryŭ pa strechach rodnych chat. Raściarušyłasia pa śviecie Božym siamiejka -- maci dzietak zhubiła, baćka syna, brat brata znajści nia moža; płačuć dzieci pa baćkoch svajich, vysušyli baćki ślaźmi vočy, čakajučy pavarotu dziaciej z niaviedamaha kraju.

Kalady 1945-ha hodu. Kolki dum navodziać jany nam ab minułych ščaślivych dniach, dum, što navodziać tuhu i sum za Radzimaj. Ciažkaści i muki vyhnańnia nie złamali našaj viery ŭ žyćcio, praŭdu i narod naš haratlivy, jany hartujuć nas u baraćbie za lepšy los. Dla nas imia Chrysta jošć synonimam našaj Maci-Biełarusi: Chrystos žyŭ i pakutvaŭ dziela taho, kab žyła praŭda, za jaje byŭ ukražovany, ale nie pieramožany -- Jon uvaskros! Tak i našaja Baćkaŭščyna ŭ zmahańni za praŭdu: padniavolenaja, ale volnaja, padbitaja, ale nie pieramožanaja, raśpiataja ---ale Jana ŭvaskreśnie!

Dyk vyšej hałovy! Niachaj žyvie nadzieja ŭ sercach, pakul jany bjucca ŭ našych maładych hrudziach. Nie zatrecca ŭ pamiaci našaj uspamin rodnaj vioski i baćkoŭskaj chaty, dzie našyja pradziedy volna i ŭ bahaćci spraŭlali śviata ŭ česć Kalady i Novanarodžanaha Syna Božaha. Chaj sabie i daloka ad rodnych honiaŭ i radni našaj, ale ŭ dumkach zaŭsiody razam z joju, my usio-ž starym zvyčajem dziadoŭ našych "usłavim siańnia Kaladu, zabyŭšy hora i biadu!".

Kaladoju nazyvali našyja praščury boha Šonca.Śviata heta prypadaje jakraz u paru h.zv.zimovaha soncazvarotu,kali sonca ŭsio vyšej padnimajecca nad ziamloju,kali dzień stanovicca daŭžejšym a noč karacieje.Dyk nie darma vybrali pradziady našy hetuju paru na śviata:u hety čas žyćciatvornaje sonca byccam viartajecca iznoŭ na ziemlu i jaho Śviatlo i ciapło pieramahaje ciemru. Jakraz na hety čas prypadaje i chryścijanskaje śviata Naradžeńnia Chrysta.Paśla prychodu chryścijanstva na našyja ziemli hetaje śviata źlilosia sa śviatam Kalady - boha Sonca,pieramožcy nad ciemraju.Jak našyja praščury niekali tak i my siańnia vierym,što siły ciemry nia ŭstojać suproć jasnaści i ciopłaści Śviatła,vierym u pieramohu Chrystovaj Praŭdy nad niapraŭdaju. Niaminučaj jość pieramoha žyćcia maładoha nad siłami śmierci.

Śviatkavańniem Kaladaŭ my pravodzim na spačynak stary hod. Z_ychodzaać apošnija dni 1945 h.Jon budzie jarka bliščeć u vianku historyi jak hod zakančeńnia samaj strašnaj u śviecie vajny,jak hod pieramohi svabodnych ludziej nad pryhniatalnikami.Hety hod pakazaŭ,što łancuhi niavoli nia jość viečnymi; čym macniej jany zaciskajucca,tym bolš jany słabiejuć,tym bližejšy mament,kali jany łopnuć.

Nabližajecca časina,kali niabačnaja nam ruka historyi sarvie z kalandara apošni listok z dataj staroha hodu.Mimavoli prychodzicca zadumacca,što čakaje nas u nadychodziačym Novym Hodzie. Treba padvieści bilans našaj pracy u minułym hodzie,kab namiecić zadańni i mety na budučyniu.

Z čym-ža my sustrakajem Novy 1946 Hod?My sustrakajem jaho nie jak "Arbeitssklaven",ale jak volnyja,rasprastavaŭšyja svaje śpiny ludzi.Zahartavanyja ŭ ciažkaściach i baraćbie za svajo isnavańnie,zhurtavanyja,hladzimo ćvierda i z vieraj u budučyniu. Niama ślaźlivaści,narakańniaŭ,pesymizmu; jość viera,silnaja vola i duchovy hart.My mocna vierym,što zadańni nia spoŭnienyja starym hodam,mary,jakija my zbierahajem u najhłybiejšym kutočku našaha serca,jakija my pieścim jak maci dziciatka svajo,ździejśniacca ŭ nadychodziačym Novym 1946-ym Hodzie.Na našym ciažkim, kamianistym šlachu budzie śviacić nam puciavodnaja zorka,jak śviaciła jana kaliści ŭsim tym,chto imknuŭsia da miesca,skul pramianiavała pasłanaja Boham na ziemlu jasnaść Praŭdy.

A.A.

U KALADNY VIEČAR

Žvava parskajuć koni,pradviaščajučy dobraje ŭ pieradzie.Para z ich nozdraŭ šyroka razychodzicca na baki.Jany šparka biahuć, čujuć chutki adpačynak i ježu paśla tak dalokaj darohi.Śnieh z-pad kapytaŭ čas ad času zalataje aż u sani na padarožnaha.

A padarožny siadzić moŭčki,zaniaty svajoju dumkaj i adzinym imknieńniem.Jon rviecca da svajoj siam'i,astaŭlenaj im daŭno rodnaj chaty i vioski.U dumkach jaho prachodziać vobrazy vakolic,dzie jon pravodziŭ dziacinstva,dzie ros i pracavaŭ,dzie ciarpieŭ i radavaŭsia.Jon pieraličvaŭ chaty svajoj vioski,jakija ciapier chiba tonuć pad miakkim pakryvałam pušystaha śniehu.Prypaminaŭ drevy i ŭsie padrabiaznaści vulicy,pa jakoj budzie zaraz prajaždžać.Dalej jak na javu bačyŭ svaju sialibu, svoj ułasny kut,dzie žyvuć i čakajuć na jaho miłyja i blizkija sercu ludzi.

Skarej!Skarej!... Mary padarožnaha pierachodziać u paŭson, začaravany adnastajnym piajańniem zvanka,dy paskrypvańniem pałožziaŭ.Nie adčuvaje jon sivaha marozu,jaki asiadaje na kaŭniary i šapcy,mocna ščypaje za nos dy prabirajecca da noh.Nie zaŭvažvaje navat samaj darohi.Užo pačynaje sutunieć,a koni ŭsio biahuć i biahuć.Hołas zvanka ćsrounym recham raźlivajecca ŭ prystupajučym padbapał darohi lesie.Jano niasiecca u hłybiniu.Dzie-ni-dzie srebrny puch iskrami spadaje na biełу dyvan.Lasny duch prytajvajecca u hušččy jalinaŭ,viaviorka vysoŭvajecca na chvilinu z dupła,dziki źvier nastarażyŭšysia prysłuchoŭvajecca.Jon nia maje siańnia kryvažernych namieraŭ bajučysia zmucić śviaty spakoj nadychodziačaj nočy.A zvanok płyvie ŭsio dalej i dalej,iles ureście zasypaje cichim snom. Voś sani vyrvalisia z abyjmaŭ sasnovych i jalinavych halin, što jak-by zaprašali i manili da siabie,abiacali dać padarožnamu miły i sprahniony spakoj na biełaj pušystaj paścieli. Vyrvalisia z kazačnaj lasnoj darohi na biel raŭniny.Vačam spudžanaha z paŭsnu siedaka pradstaviŭsia šnur biełych chat, jak-by adarvanych ad ziamli biełych lebiadziaŭ.Heta jaho susiedniaje siało.Chutčej!Chutčej! - palotam strały imčacca da žadanaha sełu.Voś aminuć ješče ŭzhorak,dzie staić kupka sosnaŭ, dy ŭrešcie ŭbačyć jon svoj rodny kut.Jak jon ciapier vyhladaje? Kolki času,kolki kryŭdy i biady pieražyŭ padarožny na čužynie, kolki pieraciarpieŭ jon u razłucy z rodnymi,u adzinoctvie. I voś ciapier jon ubačyć baćkoŭ i razam z imi...

Što heta?... Miakkim šopatam da vucha dajšli aksamitnyja tony.Boža!Heta-ž zvon!Zvon z jaho rodnaj vioski.Siannia-ž Śviaty Viečar.

hiedzie tam iduć ŭ carkvu,siadajuć da tradycyjnaha stała,zapalvajuć jalinku,varożać.A jon? Jon navat nie zaŭvažyŭ čaru siańniašniaha Śviatoha Viečara.Jamu jašče bolš zachaciełasia skončyć hetu darohu.Jazda zdavałasia bieskaniečna pavolnaj i padarožny uzdychnuŭ.

- -

Z bašniaŭ čužoha horadu daniaślisia dalokija chałodnyja tony vybivanaha času.A zorki mihacieli ŭ maroznym niebie adnolkava abviaščajučy radaść i bol.

A.K.

STUDENCKAJA CHRONIKA!

ZAPISY NA UNIVERSYTET UNRRA-y.

Z pryčyny kamunikacyjnych ciažkaściaŭ nia ŭsie studenty mieli mahčymaść zapisacca na Universytet UNRRA-y ŭ vyznačanym praz Upravu Ŭniversytetu terminie.Dziela hetaha dla spoźnienych studentaŭ buduć dadatkava praviedzieny zapisy na ŭniversytet u adzin z dzion miz 7-ym a 12-ym studzienia.

Biełarusy,jakija žadajuć studyjavać,a jašče da hetaha času nie złažyli zajavaŭ ab pryjmie na ŭniversytet,pavinny nieadkładna prybyć u Miunchen dziela praviadziennia zapisaŭ.

ADNOSNA ADKRYĆCIA UNIVERSYTETU!

Padajecca da viedama,što ŭ suviazi z prośbaju studentaŭ praŭaŭnaha i hreka-katalickaha vieravyznańniaŭ pačatak vykładaŭ u ŭniversytecie UNRRA-y pieraniesien na paźniej. Paviedamleńnie ab kančatkovym terminie adkryćcia ŭniversytetu budzie jašče apublikavana.

Adnačasna Ŭprava Ŭniversytetu prosić studentaŭ,jakija žyvuć paza Miunchenam i nia majuć pamieškanniaŭ,prybyvać u Miunchen tolki za vyzavam.

KURS ANHIELSKAJ MOVY.

U suviazi z pradbačanym pierachodam paśla niekalkich semestraŭ na anhielskuju vykładovuju movu,usie imatrykulavanyja studenty pavinny zapisacca da 7-ha studzienia na abaviazkavy kurs anhielskaj movy.Bliżejšyja infarmacyi na tablicy abviestak u ŭniversyteckim biuro.

KAMISYJA D.P./asobaŭ departavanych/

Zhodna z rasparadżeńniem dyrektara UNRRA-y dla spravaŭ universytetu ŭsie studenty pavinny prajści kamisyju D.P.Na kamisyi vymahajucca dakumanty ab pracy asoby departavanaj u Niamieččynie.

BIEŁARUSKAJE STUDENCKAJE ZHURTAVANNIE RAŚCIE!

Z radaściu možam ścvierdzić fakt,što našaja studenckaja hramada biazupynna pavialičvajecca.Jašče tak niadaŭna,u časy zasnavańnia B.S.Z. była nas zusim małaja hrupka;siańnia nas užo ŭ niekalki razoŭ bolš.

U hurcie siła.My heta vielmi dobra viedajem.I dziela hetaha vitajem u našych radoch kožnaha novaha siabru studenta,spadziajučysia, što i jon uniasie svoj układ u ahulnuju spravu,budzie adnoj z tych cahlinak,z jakich mahčymiem pabudavać štoś sucelnaje i mocnaje.

Z adkrytymi rukami spatkali biełarusy studenty svaich małodšych siabraŭ-maturystaŭ,bačačy ŭ ich budučaje papaŭnieńnie B.S.Z. Liha Biełaruskich Palityčnych Viaźniaŭ i B.S.Z. akazali prybyŭšym junakam dapamohu ŭ zakvataravańni i padrychtoŭcy da ispytaŭ.

Pryjechali jany z roznych vakolic Niamieččyny siudy ŭ Miunchen, da krynicy navuki.Pakinuli jany ŭsie vyhady i karyści asiełaha žyćcia,kab pahłyblać tut svaje viedy,kab vučycca służyć svajmu narodu. Pryjemna było bačyć jak hetaja moładź z enerhijaj i sapraŭdnym biełaruskim zapałam da navuki rychtavałasia da ispytaŭ.Jašče pryjamniej było słuchać,jak jana raskazvała pierad ehzamienacyjnaj kamisyjaj ab biełaruskaj historyi,ab našaj litaratury i piśmieńnikach.

Pałožanaja praca nie pajšła na darma.Jak daviedvajemsia ŭ vapošniuju chvilinu,usie našy abituryjenty zdali ispyty na atestat śpiełaści.I tak iznoŭ nas bolš!

My,studenty vitajem našych małodšych siabraŭ i siabrovak i pažadajem im šmat pośpiechaŭ u dalejšaj navucy,pracy i zmahańni.

V.R.

SABIRAJCIE KNIHI!

Biełarusy!Da Vas źviartajecca z hetym zaklikam B.S.Z. Sabirajcie knihi i padručniki dla vyšejšych,siarednich i pačatkovych školaŭ u biełaruskaj i ŭsich inšych movach.Sabirajcie knihi i roznyja časapisy z haliny navuki,techniki i kultury.Sabirajcie i pierakazvajcie ich Vašaj školnaj moładzi.Viedajcie,što knihi hetyja daduć bolšuju karyść u ich hramadzkim vykarystańni čymsia ŭ pryvatnym.

Asabliva my,studenty,pavinny pryśviacić kožnuju volnuju chvilinu zdabyvańniu navukovaj litaratury.Nie zabyvajma,što atrymanyja ŭ hety sposab knihi buduć mahčyma adzinymi dapamožnikami navukovymi ŭ našaj pracy,bo dostup da niamieckich biblijatekaŭ źjaŭlajecca spravaj vielmi niapeŭnaj.

Dasłany mataryjał budzie vykarystany cieraz B.S.Z. na miescy ŭ studenckaj biblijatecy,ci budzie pierakładzieny i pieradrukavany, abo budzie pierakazany ŭ adpaviednyja miescy zapatrabavańnia.